

Bielawski Józef.

1. Na powrót Jo. ks. Crastoryskiej gener. 2. podols. 1791 r.

Biel. 2. Dzień siedemnasty stycznia 1792.

Biel. 3. Satyra przeciw paskwilom . - b. r.

4. Wiersz na dzień wielkich imienin J. Kr. Mei. b. r.

Biel. 5. Wiersz . - "Bierz Trembecki swe pióro".....

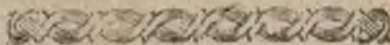
(6.) Do racownego poety Bielawskiego (oraz:) Biel. do Anonima.

anon. (7.) Wiersz do wielkiego poety pułkownika Bielawskiego

W I E R S Z

Do Wielkiego Poety Pułkownika
BIELAŃSKIEGO.

TY śpisz *BEŁAŃSKA*, kiedy Poetka zuchwały,
Błotem okrywa Twój włos pod Laurem zbielały.
Ocknij się Muz kochanku, Parnaski Rycerzu!
Porwij Twą broń ogromną, okaż się w Pancerzu,
Na Helikońskiego wsiądź czymprędzey Rumaka
Y Twym Wierszem potężnym zabij tego Zaka.
A wnet iako liść, który wiater zewsząd miota,
Jako piana, lub piasek pierzchnie ta Piechota,
Co z Tobą nie talentem, lecz liczbą wojuie,
Y którey zawiść cudne Twe rymy szkaluie,
Wszak Achilles Trojany rozpedzał bez liku!
Weź straszne pióro Twoje, zasiądź przy stoliku,
Popuść Wodze Twey Wenie, uderz, a w pogromie
Nie ieden z tych bawgraczów, ręczę, że kark złomie;
Jak Jowisz niegdyś gromił zuchwałe Olbrzyny
Piorun miotając, tak Ty, mściwe miotay rymy.
Niechay pod ich ciężarem ięczą przywaleni
Za to, że przeciw Tobie bunt wzniesli szaleni.
Grecy mieli Homera, Rzym miał Wirgilego,
Włochy Danta i Talsa, Polka *BEŁAŃSKIEGO.*



XVIII. 2. 245

3017 - 3023

XVIII.2
245-251